

## Ci wielcy

## Ich Troje

Tak dużo zrobiłem. Wierz mi, naprawdę!  
By odnaleźć siebie, by odnaleźć prawdę.  
Wszystko już wiem, aż wstyd się przyznać.  
Rzucić się w przepaść jest prościej niż ją wyznać.

Ci wielcy ludzie - im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem, raz na zawsze się rozpadło!

I dla mnie w tym mieście miejsca zabrakło.  
Zabrakło przyjaciół i sensu zabrakło.  
Znow ludzka rasa mnie przekreśliła!  
Z dnia na dzień: „Spadaj!” - Po prostu mnie zabiła.

Ci wielcy ludzie - im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem, raz na zawsze się rozpadło!

Jak poczuć ten żal? Jak nie mieć wspomnień?  
Jak skreślić czas, aby zapomnieć?  
I tak pozostaną na serca mego dnie  
Prawda i kłamstwo, i ci, i ci, co opuścili mnie!

Ci wielcy ludzie - im się udało  
Wrzucić mnie w bagno, przygwoździć zdradą!  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem, raz na zawsze się rozpadło!

Ci wielcy ludzie (Ci wielcy ludzie) - im się udało (im się udało)  
Wrzucić mnie w bagno, (Wrzucić mnie w bagno)  
Przygwoździć zdradą! (Przygwoździć zdradą!)  
Zabrakło światła i czasu brakło!  
A wszystko to, w co tak wierzyłem, raz na zawsze się rozpadło!